VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Infrastruktury (nr 395)**

■ **Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej (nr 387)**

z dnia 10 września 2015 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Infrastruktury (nr 395)

Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej (nr 387)

10 września 2015 r.

Komisje: Infrastruktury oraz Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, obradujące wspólnie pod przewodnictwem posła **Stanisława Żmijana (PO)**, przewodniczącego Komisji Infrastruktury, zrealizowały następujący porządek obrad:

– pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (druk nr 3904).

W posiedzeniu udział wziął **Paweł Orłowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Sławomir Jakubczak, Elżbieta Kessel, Marcin Mykietyński, Dariusz Myrcha** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Wojciech Paluch, Mariusz Przerwa** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dzień dobry, proszę o zajęcie miejsc.

Rozpoczniemy wspólne posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej oraz Komisji Infrastruktury. W imieniu prezydiów wspólnie obradujących Komisji serdecznie witam państwa posłów.

Porządek posiedzenia przewiduje pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, projekt ustawy zawarty w druku 3904. Czy do zaproponowanego porządku są uwagi?

Uwag nie słyszę. Stwierdzam zatem, że wspólnie obradujące komisje przyjęły porządek posiedzenia.

W posiedzeniu bierze udział podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju, pan Paweł Orłowski. Witam pana, panie ministrze, wraz z zespołem pana współpracowników.

Grupa posłów przedłożyła do laski marszałkowskiej projekt ustawy i upoważniła do reprezentowania przed Sejmem panią poseł Krystynę Sibińską. Oddaję pani głos, pani poseł, proszę o przedstawienie uzasadnienia do projektu ustawy.

Poseł Krystyna Sibińska (PO):

Panowie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, proponujemy krótką, aczkolwiek bardzo ważną zmianę dotyczącą ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Jest to projekt liczący trzy artykuły.

W sposób ostateczny unormuje on sprawę lokalizacji obiektów handlowych, obiektów wielkopowierzchniowych w naszej przestrzeni publicznej. Chcemy zaproponować, żeby lokalizacja obiektów handlowych o powierzchni sprzedaży powyżej 2 tys. m^2 była określona w studium uwarunkowań. Kolejny doprecyzowujący zapis to taki, że te obiekty wielkopowierzchniowe będą mogły być budowane wyłącznie w oparciu o zapisy miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Dodatkowo chcemy zaproponować, żeby plan miejscowy, który będzie przewidywał lokalizację obiektów handlowych, tych wielkopowierzchniowych, dotyczył nie tylko terenu działki, na której ten obiekt będzie zlokalizowany, ale co najmniej obszaru, na którym

powinny nastąpić zmiany w strukturze funkcjonalno-przestrzennej w związku z realizacją tych obiektów. Jest to niezwykle istotne z tych powodów, że trzeba uwzględnić praktycznie wszystkie sprawy (sprawy dojazdu, dróg), wszystko, co wokół tych obiektów się dzieje, żeby ta przestrzeń była zagospodarowana w sposób znormalizowany i uporządkowany.

Dlaczego taki projekt proponujemy? Przypomnę państwu, że dużo, dużo wcześniej, kilka lat wstecz, obowiązywały przepisy, które nakazywały lokalizację sklepów wielkopowierzchniowych w oparciu o miejscowe plany i te sklepy były zdefiniowane na poziomie 2 tys. m^2. W 2007 r. powstała ustawa o tworzeniu i działaniu wielkopowierzchniowych obiektów handlowych, która zmieniała przepisy dotyczące uchwalania planów dla obszarów rozmieszczenia obiektów handlowych. Zmieniała również definicję obiektów wielkopowierzchniowych, zmniejszając ich powierzchnię do 400 m^2. Trybunał Konstytucyjny uchylił tę ustawę i powstała w związku z tym luka prawna, bo nie było do końca sprecyzowane, czy wracamy do stanu sprzed ustawy z dnia 11 maja 2007 r., czy pozostaje właśnie przepis niedoprecyzowany. W praktyce ukształtowało się w zasadzie tak, że w większości gmin, w większości naszych miast te sklepy lokalizowano w oparciu o miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego, aczkolwiek w oparciu o różne wyroki sądów okazywało się, że może być dopuszczona lokalizacja w oparciu o decyzje o warunkach zabudowy – tam, gdzie nie było po prostu żadnych protestów.

Ta luka funkcjonuje praktycznie do dnia dzisiejszego. Dodatkowo w trakcie prac nad ustawą o rewitalizacji zmieniliśmy również częściowo przepisy w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym i pojawiły się wątpliwości co do lokalizacji tych wielkopowierzchniowych obiektów handlowych.

W związku z tym taka nasza propozycja, która – jak powiedziałam na wstępie – znormalizuje i usankcjonuje lokalizację wielkopowierzchniowych obiektów handlowych w sposób jednoznaczny. Czyli – tak jak powiedziałam – po pierwsze, będą to sklepy o powierzchni powyżej 2 tys. m^2; po drugie, ich lokalizacja będzie musiała być uwzględniona w dokumentach gminy, czyli w studium uwarunkowań i lokalizacja będzie mogła być tylko i wyłącznie na podstawie miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. I – tak jak powiedziałam – powierzchnia opracowania tych planów będzie rozszerzona do obszarów, na które te obiekty będą też oddziaływać.

W związku z powyższym chcę również dodać, że ten projekt będzie równocześnie procedowany z ustawą o rewitalizacji, w pełni unormuje zapisy dotyczące lokalizacji wielkopowierzchniowych obiektów handlowych. Jest to rzeczywiście bardzo ważne, żeby nie pojawiły się żądne wątpliwości w związku z tymi obiektami. Stąd nasza propozycja.

Bardzo proszę Wysokie Komisje o rozpatrzenie szczegółowe i przekazanie do dalszych prac legislacyjnych.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję pani poseł.

Bardzo proszę o stanowisko rządu do tego projektu.

Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju Paweł Orłowski:

Panie przewodniczący, Wysokie Komisje, stanowisko jest jednoznacznie pozytywne: ten projekt jest zgodny z intencją rządu.

Wskażę tylko, że nie dalej jak dwa-trzy tygodnie temu Rada Ministrów przyjęła dużą nowelizację ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, która już znajduje się w Sejmie. Ona w ten sam sposób, zgodny z orzeczeniami Trybunału Konstytucyjnego, wprowadza wreszcie w miejsce luki prawnej obowiązek planów miejscowych w przypadkach wielkopowierzchniowych obiektów handlowych, zgodnie z wyrokami Trybunału Konstytucyjnego.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję panu ministrowi.

Otwieram dyskusję, bardzo proszę o zgłaszanie się do zabierania głosu.

Bardzo proszę, pierwszy zabierze głos pan poseł Sobierajski. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Czesław Sobierajski (PiS):

Bardzo dziękuję.

Pani, która przedstawiała ten projekt (aczkolwiek krótki)niezwykle ważny, powiedziała, że „uchwaliliśmy w ustawie o rewitalizacji". Chciałbym nad tym zatrzymać się przez moment, bo oto właśnie w czasie prac, przy propozycji poprawki ze strony rządu, sprzeciwiłem się tej poprawce zdecydowanie, z dwóch względów. Materia ustawy o rewitalizacji nie mogła dotyczyć tej sprawy i nie można było tam tego rozstrzygać. I jeszcze jeden argument. Po dyskusji wspólnej uzgodniliśmy w konsensusie, że nie dotykamy sprawy tej materii w ustawie. Jej nie było w projekcie, żeby było jasne, to był zgłoszony projekt poprawki, której nie było. Miała być wpisana, albo nie, w zależności, czy ją przyjmiemy, czy nie. W konsensusie podjęliśmy, że nie będzie ta poprawka umieszczona w ogóle w tym projekcie ustawy, do rozpatrywania przez Sejm. A ona dotyczyła oczywiście art. 10 ust. 2 pkt 8, który mówi właśnie o tych 400 m^2, o tej normie w tej ustawie o planowaniu.

W takim razie, co się stało dalej? Skoro miało nie być tej poprawki, w konsensusie, to nikt nie sprawdził tego do końca, tak na sto procent, bo miało nie być. Kto sprawdza, skoro miało nie być? Komisja przyjęła, że tej poprawki ma nie być.

Co się okazuje w projekcie ustawy uchwalonej przez Sejm i Senat? Znalazła się ta poprawka, ale w inny sposób. Skreślono 400 m^2 czyli normę, co otworzyło *carte blanche* absolutnie, praktycznie, *skolko ugodno*. Oczywiście, nie uchwaliliśmy (*de iure* – tak). Pytam, jak to się stało?

Ktoś mówi: „urzędnik wpisał coś, co nie było poprawką, bo nie była przyjęta". Wpisał coś, czego nie przyjęliśmy w ogóle! Ja będę zwracał się o dochodzenie w tej sprawie, bo to jest niemożliwe, żeby urzędnik sam od siebie wpisał coś, co nie było uchwalone i jeszcze inaczej niż przyjęliśmy jako Komisja. Nie uchwaliliśmy (owszem – *de iure*), miało tego nie być od początku w tym projekcie ustawy a się znalazło i stąd dzisiaj jest ten epizodyczny projekt ustawy. Wstrzymano ustawę o rewitalizacji, żeby naprawić to, czego żeśmy nie popsuli, tylko ktoś spowodował coś, co się stało.

Norma jest potrzebna, to oczywiste, 2 tys. m^2. Tylko nie mówmy o dwóch tysiącach, można wpisywać inne, to jest jeszcze względne pojęcie.

Ja tylko wracam do tego, że mamy w takim razie dwie normy prawne, jedną o rewitalizacji i drugą o tym, co będziemy teraz procedować. Jak rozstrzygnąć te sprawy? Już pomijam te aspekty, o których wcześniej mówiłem, kto co zrobił i dlaczego, dochodzenie – jak myślę – powinno być wszczęte, ale jak teraz rozstrzygnąć tę sprawę, dwie ustawy normują to samo i równolegle wchodzą?

Chciałem to pytanie zadać jeszcze teraz, przed głosowaniem.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję.

Kto z państwa?

Pan poseł Piotr Król, bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Piotr Król (PiS):

W dużej mierze chciałbym się przyłączyć do głosu mojego zacnego poprzednika, bo mieliśmy obaj przyjemność pracować w podkomisji.

Ten projekt ustawy sprawia wrażenie jakby ratowania sytuacji, natomiast – w mojej ocenie – przyczynkiem do jego złożenia nie jest ten wyrok Trybunału Konstytucyjnego (który zapadł już dość dawno), tylko to, co zostało ustalone na posiedzeniu podkomisji i co przyjęła Komisja, a nie zostało zrealizowane. A ustalenie było dosyć oczywiste (podkomisja i strona rządowa się z tym zgadzały), że wszelkie zapisy dotyczące określonych obiektów handlowych mają pozostać tak jak są, czyli głównie to, na czym nam wszystkim zależało, żeby przed zlokalizowaniem takiego obiektu był najpierw obowiązek sporządzenia planu rozmieszczenia, zagospodarowania przestrzennego – ten głos jakby przejął pan minister, i w takim duchu były dokonywane poprawki w tym projekcie ustawy. A następnie, po jej uchwaleniu okazuje się, że w jednym miejscu ustawy ten zapis został

– to, co mówi pan poseł Sobierajski. Pozostaje możliwość, że tego obowiązku nie zawsze trzeba będzie przestrzegać.

Myślę więc, że warto byłoby, żeby dzisiaj (tym bardziej, że wspólnie obradują komisje) usłyszeć jakieś wyjaśnienie w tym względzie, bo – z całą pewnością – to uzasadnienie, które przedstawiła pani poseł, chociaż merytoryczne, ale do tego kluczowego elementu, do którego się dzisiaj odnosimy, dla którego dzisiaj musimy się spotykać i go poprawiać, nikt się nie odniósł. Myślę, że chociaż ktoś powinien powiedzieć: „przepraszam".

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję.

Bardzo proszę pana przewodniczącego Tchórzewskiego.

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Otóż, mamy sytuację dosyć trudną, która nie może być w ten sposób załatwiana, jak to ma w tej chwili miejsce.

Po pierwsze, składam formalny wniosek o to, żeby pan przewodniczący Komisji – czy przewodniczący komisji, bo wspólnie obradujących – złożyli wniosek do pani marszałek o zatrzymanie procedowania ustawy o rewitalizacji na tym etapie, na jakim jest i nie nadawali jej dalszego biegu.

Druga sprawa – o to, żeby pani marszałek zleciła przeprowadzenie postępowania wyjaśniającego, co się stało z ustawą, bo treść ustawy nie jest absolutnie zgodna ani z przedłożeniem wstępnym, ani z tymi wnioskami, które były stawiane na posiedzeniu Komisji. Zmiana treści ustawy w trakcie postępowania też nie wynika w ogóle z postępowania w Senacie.

Faktem jest, że w ostatecznym rozrachunku trzeba sprawdzić, jakie było ostateczne sczytanie ustawy, kto uczestniczył w sczytaniu ostatecznym ustawy przed jej oddaniem do druku i przekazaniem do Senatu, jeśli chodzi o zgodność z ustaleniami na posiedzeniu Komisji i o zgodność z treścią druku, który wpłynął do Sejmu. Musi być przeprowadzone postępowanie, w jaki sposób to się stało, dlatego że ta rzecz jest prawie niewiarygodna, że ona mogła mieć miejsce. Z tego względu właśnie musi być to wyjaśnione i objęte specjalnym nadzorem, dlatego że taka zmiana ustawy, która powoduje takie skutki jak to się stało w ustawie o rewitalizacji, wskazuje na możliwość działań pozaformalnych w tej sprawie, takim ogólnym skrótem to tylko stwierdzę.

Dlatego też oczekuję, żeby formalne stanowisko panów przewodniczących miało miejsce w tym momencie, w stosunku do pani marszałek, w imieniu wspólnie obradujących komisji. I wspólnie obradujące komisje muszą być poinformowane o tym, co się stało, dlaczego i w jaki sposób, dlatego że to powoduje konieczność wstrzymania procedowania niniejszej ustawy, bo w ten sposób my możemy dużego bałaganu narobić w całym procesie ustawodawczym. System tego typu inicjatywy, która tu się pojawiła, jakby wymuszonej inicjatywy, która tu próbuje znaleźć się równolegle, bez informacji o tym, co będzie dalej z ustawą o rewitalizacji i w jaki sposób to idzie, to też jest niedopuszczalna sprawa i tego typu ruchy pozaformalne (bo też to tak wygląda) są niedopuszczalne.

Jest to bardzo poważna sprawa i należy ją bardzo poważnie potraktować. Tego nie da się przysypać piaskiem, bo to jest zbyt poważna sprawa i osoby, które przyczyniły się do tego muszą wyjaśnić. Musi być dokładnie zbadane, dlaczego tak się stało?

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję (za chwilę, pani poseł), w szczególności – za głos pana przewodniczącego Tchórzewskiego.

Chciałem zwrócić uwagę wspólnie obradującym komisjom, że mamy dwie kwestie.

Jedna to ta dotycząca pracy legislacyjnej nad projektem ustawy o rewitalizacji. Przypomnę, że trzy wspólnie obradujące komisje powołały podkomisję nadzwyczajną. Uprzejmie informuję, że w porozumieniu trzech przewodniczących prace nad projektem ustawy o rewitalizacji zostały wstrzymane. Państwo wiecie, wczoraj właśnie zostało odwołane posiedzenie w tej sprawie.

Druga kwestia. Oczywiście, wnioski można składać i – rzecz jasna – postępowanie wyjaśniające w tej sprawie jest możliwe, a inną kwestią jest praca nad projektem ustawy, który dzisiaj przedłożyła w imieniu grupy posłów pani poseł Sibińska. Otóż, nie ulega wątpliwości (ona całą historię przedłożyła): mamy lukę prawną, proszę Wysokie Komisje, musimy uregulować tę kwestię, bowiem lokalizowane są właśnie w oparciu o orzeczenia sądowe (tak to najczęściej do tego dochodzi) samorządy nie mogą wpływać, bo w tej sprawie procedury lokalizowania przysługuje odwołanie do sądu. Nie możemy po prostu pozwalać, aby wielkopowierzchniowe obiekty były lokalizowane w oparciu o decyzje o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu. W związku z tym, to jest istota i waga tej sprawy.

Nie negując tego, co państwo poruszacie, chciałbym, żebyśmy wiedzieli, że to są dwie różne kwestie i dzisiaj chciałbym, żebyśmy się skupili nad tym projektem ustawy.

Bardzo proszę, pani poseł Sibińska.

Poseł Krystyna Sibińska (PO):

Państwo przewodniczący, szanowni państwo, tutaj przyłączę się do głosów moich przedmówców, zwłaszcza państwa posłów, którzy pracowali w podkomisji zajmującej się sprawą rewitalizacji i rozwoju miast, nad ustawą o rewitalizacji. Intencje wszystkich posłów, ministerstwa również, wszystkich, którzy pracowali nad ustawą o rewitalizacji, były absolutnie określone i w toku prac uznaliśmy rzeczywiście, że te wielkopowierzchniowe obiekty są poza naszą ustawą o rewitalizacji i, jak państwo wszyscy przyznaliście, nie było żadnej woli, żadnego drugiego dna.

Tutaj padło słowo o przeprosinach. Ja chyba, jako przewodnicząca powinnam przeprosić, wszyscy powinniśmy uderzyć się w piersi, że nie wykazaliśmy jak gdyby takiej dodatkowej skrupulatności, żeby prześledzić ostateczny dokument. Błąd techniczny się pojawił. Tutaj – moim zdaniem – ważniejsze od dociekania tego, kto i w jaki sposób (jedynie możemy tutaj mówić o jakiejś pomyłce technicznej) ważniejsze jest właśnie to, żeby naprawić jak najszybciej to, co może stanowić podstawę jakichkolwiek wątpliwości. Dlatego też, te dwa projekty, nierozerwalnie ze sobą połączone poprzez te zapisy, spowodują, że nikt nigdy nie powinien mieć wątpliwości odnośnie do lokalizacji wielkopowierzchniowych obiektów handlowych.

Dlatego też ponawiam prośbę, żebyśmy ten projekt procedowali. Natomiast w momencie, kiedy służby prawne uznają, że jest możliwe dalsze procedowanie ustawy o rewitalizacji w taki sposób, żeby te przepisy były czyste i jednoznaczne, żebyśmy również kontynuowali tamte prace.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję.

Czy jeszcze ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Nie widzę, dziękuję.

Bardzo proszę, panie ministrze, o odniesienie się do poruszanych kwestii, bo także były pytania kierowane do resortu. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MIR Paweł Orłowski:

Panowie przewodniczący, Wysokie Komisje, zgodnie z tym, co mówiła pani poseł Sibińska, myślę, że nie mamy tutaj żadnych wątpliwości, że państwo posłowie i ministerstwo, dyskutując na posiedzeniu podkomisji o ustawie o rewitalizacji, zajmowaliśmy jednolite stanowisko. Jest to związane z tym, że wszyscy uznajemy, że lokalizacja wielkopowierzchniowych obiektów handlowych powinna być określana planem miejscowym, zgodnie z konstytucją, z drugiej strony – to prawda – uznaliśmy, że możemy wykroczyć poza przedmiot ustawy. Tym samym zrezygnowaliśmy z wprowadzenia tych poprawek. Jednakże te regulacje, jak powiedziałem, znajdują się także w projekcie rządowym nowelizacji ustawy o planowaniu, a więc nie jest tak, że nie ma potrzeby równoległej, niezależnej ustawy o rewitalizacji i wreszcie załatwienia tego problemu.

Wspomnę raz jeszcze, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego na bazie ustawy z 2007 r. uchylił przepisy dotyczące lokalizacji. W jakim jesteśmy obecnie stanie prawnym? W takim to oto stanie prawnym, że lokalizacja może następować także na podstawie

decyzji o warunkach zabudowy, więc gdyby sięgać do jakichś intencji dobrych czy złych, to pewnie łatwiej byłoby je znaleźć w 2007 r. niż dzisiaj, dlatego że w sensie technicznym, oczywiście, ta część przepisów, która pozostała w ustawie o rewitalizacji, nie jest zgodna z intencją wszystkich posłów Komisji, nie jest zgodna z intencją rządu. Ale, czy ona w istocie dokonuje zmiany prawnej?

Nie, dlatego że odnosi się do stanu (dzisiaj) luki prawnej, gdzie nie ma żadnych regulacji dotyczących lokalizacji. Jedyną wykładnią jest orzecznictwo sądów, które też nie jest jednolite. A zwrócę jeszcze uwagę, że mamy zapewne do czynienia z wieloma sytuacjami, gdzie nie dochodzi do sporu sądowego, nie dochodzi do orzeczenia sądu i w wypadku braku takiego sporu takie obiekty mogą być lokalizowane także na podstawie decyzji o warunkach zabudowy. Więc mówimy tu rzeczywiście o niezgodności z intencją i należy te przepisy uzupełnić. Niezależnie od ustawy o rewitalizacji należy je uzupełnić, choć ważne jest, żeby one weszły równolegle. Nikomu z nas nie zależy, żeby ten niezgodny z intencją ten brak obowiązku lokalizacji na planach, w stanie prawnym istniał. Jednakże trzeba to bardzo jasno i jednoznacznie powiedzieć, że dzisiaj jesteśmy w stanie luki prawnej i te techniczne błędy nie kreują jakiegoś nowego stanu prawnego, więc nie ma tutaj intencji.

Na pewno wszyscy bierzemy w jakiś sposób za to odpowiedzialność, za brak zweryfikowania. My również poczuwamy się do odpowiedzialności, że nie wychwyciliśmy takiego brzmienia ustawy, ale dzisiaj mamy możliwość dobrze ten stan uzupełnić, stworzyć jednoznaczne warunki do lokalizacji.

Odpowiadając na pytanie pana posła Sobierajskiego, przepisy ustawy o rewitalizacji i ten projekt poselski, te przepisy się uzupełniają. W związku z tym, jeżeli te przepisy będą równolegle wchodziły w życie, nie będzie żadnej sprzeczności, nie będzie żadnej sprzeczności pomiędzy ustawą o rewitalizacji i ustawą o planowaniu przestrzennym. Właściwe w sensie legislacyjnym jest umiejscowienie tej zmiany właśnie w ustawie o planowaniu przestrzennym. Więc w naszej ocenie, z punktu widzenia Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju, wszystko jest zgodne z prawem.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję.

Wobec wyczerpania głosów w dyskusji stwierdzam zakończenie pierwszego czytania.

Wysokie Komisje, na dotychczasowym etapie procedowania wobec obowiązującego prawa o działalności lobbingowej nie został zgłoszony wniosek o wysłuchanie publiczne. Czy ktoś chciałby zgłosić taki wniosek?

Nie słyszę, dziękuję.

W trakcie pierwszego czytania został z kolei sformułowany wniosek o przystąpienie do rozpatrzenia projektu ustawy. Przechodzimy więc do rozpatrzenia tego projektu.

Pytam więc państwa posłów, czy do tytułu ustawy są uwagi?

Stronę rządową, czy ma uwagi?

Czy Biuro Legislacyjne ma uwagi?

Dziękuję.

Stwierdzam zatem, że wspólnie obradujące Komisje przyjęły tytuł ustawy.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 1, proszę o uwagi.

Proszę państwa posłów, pan poseł Sobierajski, bardzo proszę.

Poseł Czesław Sobierajski (PiS):

Mam prośbę do sposobu procedowania, żeby pan poddawał pod głosowanie po kolei – nie pytał o uwagi, tylko poddawał pod głosowanie.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Pan poseł formułuje taki wniosek, w związku z tym będziemy głosować. Ale – tak czy inaczej – muszę procedować zgodnie z regulaminem.

Czy strona rządowa ma uwagi do art. 1?

Czy Biuro Legislacyjne?

Nie ma uwag.

Wobec wniosku pana posła Sobierajskiego, przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem brzmienia art. 1 w kształcie przedłożenia grupy posłów?

Bardzo dziękuję.

Kto jest przeciwny temu wnioskowi?

Dziękuję.

Kto się wstrzymał od głosu?

Bardzo dziękuję.

Proszę o podanie wyników głosowania.

Sekretarz Komisji Marcin Mykietyński:

Szesnastu posłów za, dziewięciu posłów wstrzymało się od głosu.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję.

Stwierdzam zatem, że wspólnie obradujące Komisje przyjęły brzmienie art. 1 w kształcie przedłożenia projektu ustawy.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 2, czy są uwagi – pytam państwa posłów?

Proszę stronę rządową?

Biuro Legislacyjne?

Czy pan poseł Sobierajski także składa wniosek o głosowanie?

Poseł Czesław Sobierajski (PiS):

O całość…

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Tak, bardzo proszę.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem brzmienia art. 2 w kształcie przedłożenia, bardzo proszę?

Dziękuję.

Kto jest przeciwny?

Dziękuję.

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję, proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Marcin Mykietyński:

Szesnastu posłów za, dziesięciu – wstrzymało się.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję.

Stwierdzam zatem, że wspólnie obradujące komisje przyjęły brzmienie art. 2 w kształcie przedłożenia.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 3, proszę o uwagi.

Państwo posłowie, proszę?

Proszę stronę rządową?

Proszę Biuro Legislacyjne?

Nie ma uwag, poddaję pod głosowanie.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem brzmienia art. 3 w kształcie przedłożenia?

Dziękuję.

Kto jest przeciwny?

Dziękuję.

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję, proszę o wyniki.

Sekretarz Komisji Marcin Mykietyński:

Szesnastu posłów za, jeden – przeciw, dziewięciu posłów wstrzymało się od głosu.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję.

Stwierdzam, że wspólnie obradujące Komisje przyjęły brzmienie art. 3.

Poddaję pod głosowanie brzmienie całości sprawozdania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem sprawozdania w kształcie przedłożenia?
Dziękuję.
Kto jest przeciwny?
Dziękuję.
Kto się wstrzymał od głosu?
Dziękuję, proszę o podanie wyników głosowania.

Sekretarz Komisji Marcin Mykietyński:

Szesnastu posłów za, ośmiu posłów wstrzymało się od głosu.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję.

Stwierdzam, że wspólnie obradujące Komisje przyjęły sprawozdanie w kształcie przedłożenia ustawy o zmianie ustawy o planowaniu przestrzennym, projektu zawartego w druku 3904.

Wysokie Komisje, pozostaje nam wyznaczyć posła sprawozdawcę. Proponuję, aby pracę tę wykonała pani poseł Krystyna Sibińska.

Czy są inne propozycje?

Nie ma, wobec tego stwierdzam, że posłem sprawozdawcą została pani poseł Krystyna Sibińska.

Gratulujemy.

Wysokie Komisje, wobec wyczerpania porządku zamykam posiedzenie.

Dziękuję państwu za udział.